

Sygn. akt I ACa 128/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 sierpnia 2006 roku, sygn. akt VIII GC 55/06

oddala apelację.

SSA R. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna SSA E. Buczkowska-Żuk

I ACa 128/08

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka jawna w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o.o. w K. kwoty 399.183,84 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 marca 2006 oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu podała, że obie strony współpracowały gospodarczo. W ramach tej współpracy, powódka na podstawie zawartych ustnie umów sprzedaży, dostarczyła mrożone ryby, jednakże pozwana nie dokonała zapłaty za towar o wartości 374.446,01 złotych. Pozostała część należności dochodzonej pozwem, tj. 24.737,83 złotych, stanowią skapitalizowane odsetki od kwot składających na sumę niezapłaconych faktur.

W odpowiedzi na pozew, pozwana spółki wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W

uzasadnieniu potwierdziła, że strony w ramach prowadzonej działalności współpracowały w zakresie sprzedaży i dystrybucji ryb. W ocenie pozwanej przyczyną zaprzestania współpracy było to, że dostarczony jej towar rybny zawierał więcej glazury (ilość wody), niż ta o której zapewniała powódka. Z uwagi na nieprawidłowości towaru, pozwana wielokrotnie informowała powódkę o wstrzymaniu zapłaty do czasu wystawienia faktury korygującej, na co powódka wyrażała zgodę. Pozwana zakwestionowała w całości roszczenie powódki, z ostrożności procesowej zgłosiła zamiar potrącenia kwoty 30.000 złotych z wierzytelnością powódki, z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy.

Na rozprawie w dniu 27 czerwca 2006 powódka uzupełniła pozew, wnioskując o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2006r. w sprawie z powództwa (...) spółka jawna w S. przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o zapłatę zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 398.869,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2006 roku (pkt I.) oraz oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II.). W przedmiocie kosztów, Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 25.938,00 złotych tytułem kosztów procesu (pkt III.) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV.).

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były okoliczności, zgodnie z którymi (...) sp. jawna w S., w okresie od 15 czerwca 2005 do 21 lipca 2005, sprzedawała ryby przedsiębiorstwu (...) spółka z o.o. w K.. Na okoliczność sprzedaży ryb spółka (...) wystawiła faktury VAT: nr (...), a także fakturę VAT nr (...) będącą korektą faktury VAT nr (...).

Do dnia wniesienia pozwu nabywca tylko częściowo zapłacił za towar w zakresie:

1. faktury VAT nr (...) kwotę 10.000 złotych w dniu 23 września 2005, kwotę 7.000 złotych w dniu 7 października 2005, kwotę 1.500 złotych w dniu 12 października 2005, kwotę 5.000 złotych w dniu 27 października 2005r., kwotę 3.000 złotych i w dniu 4 listopada 2005 kwotę 3.000 złotych. Pozostała do zapłaty kwota 2.116,49 złotych;
2. faktury VAT nr (...) kwotę 5.000 złotych w dniu 31 stycznia 2006. Pozostała do zapłaty kwota 20.838,71 złotych;
3. faktury VAT nr (...) kwotę 10.480 złotych w dniu 6 lipca 2005, kwotę 6.000 złotych w dniu 11 lipca 2005, kwotę 7.000 złotych w dniu 19 lipca 2005. Pozostała do zapłaty kwota 10.767,50 złotych;
4. faktury VAT (...) kwotę 6.000 złotych w dniu 29 lipca 2005. Pozostała do zapłaty kwota 7.184 złotych.

W zakresie pozostałej, nieuiszczonej kwoty, powodowa spółka wezwała pozwaną do zapłaty, jednakże ta nie uiszczała należności w zakreślonym terminie jak również nie odpowiedziała w żaden sposób na wezwanie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się w tym względzie na przeprowadzonych dowodach z dokumentów załączonych do pozwu. Wskazał, że ich treść nie została zakwestionowana przez pozwaną. Znajdujące się w aktach sprawy faktury oraz dowody „wz” według Sądu dokumentują dokonaną sprzedaż, ceny obowiązujące nabywcę, ustalenia w zakresie terminów i sposobu zapłaty. W ocenie Sądu nie wymagały dowodu podane przez powódkę dane o płatnościach dokonanych przez pozwaną, biorąc pod uwagę, że pozwana nie podnosiła że dane w nich zawarte były błędne w zakresie wysokości jak i daty płatności. Z uwagi na powyższe, Sąd stwierdził, że dokonane ustalenia nie wymagały dalszych dowodów i w konsekwencji pominął dowody zaoferowane przez pozwaną, które tym ustaleniom nie przeczyły jako nieprzydatne. W szczególności Sąd podkreślił, że dowody wskazane przez pozwaną nie potwierdziłyby faktu składania przez pozwaną powódce reklamacji o gorszej od deklarowanej jakości dostarczanych ryb, czy przekroczeniu w tych dostawach poziomu tzw. „glazury”. Sąd zważył, że źródła osobowe na wykazanie złożenia przez pozwaną reklamacji ustnej są niewystarczające do stwierdzenia przedmiotowego faktu, o ile nie zostanie to przyznane przez sprzedawcę albo gdy istnieją inne dokumenty odnoszące się do faktu złożenia reklamacji. Sąd wskazał, że przesłuchany świadek J. S. nie potwierdził faktu złożenia reklamacji przez pozwaną, a zeznając na okoliczność przekroczenia poziomu glazury w dostawach powódki, nie potrafił wskazać o jaką konkretnie dostawę chodzi, jaki był poziom przekroczenia, czy i o ile nastąpiło zmniejszenie wartości dostawy.

W przedmiocie złożonego przez pozwaną protokołu stwierdzenia przekroczenia dopuszczalnego poziomu glazury w jednej z dostaw powódki Sąd zwrócił uwagę, że jest to dokument jednostronny, ponieważ nie zapewniono sprzedawcy możliwości udziału w protokolarnym ustaleniu wady. Natomiast zeznania wnioskowanego przez pozwaną świadka J. K. i przesłuchanie strony, wobec zaprzeczenia powódki, w osobie P. J., że reklamacje, których istnienie miało być wykazywane zeznaniami tego świadka, nie zostały powódce złożone, nie mogłyby doprowadzić do uznania zasadności twierdzeń pozwanej.

Niezależnie od tego, Sąd podniósł, że wyznaczył termin przesłuchania świadka J. K., który upłynął przez nieusprawiedliwione niestawiennictwo tego świadka. W konsekwencji Sąd przyjął, zgodnie z art. 242 k.p.c., przeprowadzenie tego dowodu, po wyznaczonym przez Sąd terminie, doprowadzi do powstania zwłoki w postępowaniu. Nadto wnioskowany przez pozwaną dowód z jej przesłuchania nie został przeprowadzony, ponieważ prezes pozwanej spółki pomimo wezwania nie stawił się, pomimo rygору pominięcia dowodu z jego przesłuchania.

Odnosząc się do pozostałych dowodów i twierdzeń zaferowanych przez pozwaną, Sąd wskazał, że były one spóźnione w świetle art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., a niezależnie od tego Sąd stwierdził, że dowody z dokumentów nie dotyczyły dostaw powódki dla pozwanej.

W oparciu o powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo było niemalże w całości uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji uznał za uzasadnioną podstawę dochodzonego przez powodową spółkę roszczenia wynikająca z niewykonania umowy sprzedaży przez pozwaną spółkę, która nie spełniła świadczenia określonego w art. 535 k.c. Ustosunkowując się do stanowisko pozwanej odnośnie braku zasadności żądania z uwagi na niewywiązanie się z umowy w zakresie odpowiedniej jakości dostarczanego towaru, Sąd Okręgowy przywołał w tym zakresie art. 563 § 2 k.c. dotyczący uprawnień z tytułu rękojmi. Według Sądu pozwana jako kupujący nie zbadala rzeczy w czasie i w sposób przyjęty dla towaru rybnego a nadto nie zawiadomiła niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonych wadach. Sąd podkreślił przy tym, że protokół badania zawartości glazury został dokonany na niewielkiej próbie i jednocześnie stwierdził, że pozwana nie udowodniła, że próbka dotyczyła dostawy dostarczonej zgodnie ze wskazaną fakturą VAT. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że nie wypełniła uprawnień określonych z art. 560 i art. 561 k.c. i tym samym nie nabyła roszczeń względem powódki.

Odnośnie zarzut potrącenia podniesionego przez stronę pozwaną, Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawa jej roszczenia była błędna ponieważ, treść art. 574 k.c. odnosi się do wad prawnych nie zaś fizycznych. Na marginesie zaznaczył, że pozwana nie udowodniła faktu poniesienia szkody i jej rozmiaru.

W następstwie poczynionych ustaleń i rozważań Sąd pierwszej instancji uznał zasadność żądania powódki, którego podstawę stanowi art. 535 k.c., a w zakresie odsetek art. 481 §1 i §2 oraz 482 k.c. W przedmiocie wysokości należności głównej Sąd dokonał korekty wynikającej z nieprawidłowego wyliczenia skapitalizowanych odsetek od kwot wynikających ze wskazanych faktur. Jedynie w zawyżonej wysokości Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., przyjmując, że strona powodowa wygrała proces niemal w całości i nie ma podstaw do stosunkowego rozdzielania kosztów. Sąd na podstawie art. 333 § 3 k.p.c. nadał mu rygor natychmiastowej wykonalności.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła pozwana, która zaskarżyła go w części w zakresie pkt I., III., IV. zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

1. naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że w przypadku reklamacji towarów moc procesowa środka dowodowego w postaci przesłuchania osób jest znikoma, a także poprzez przyjęcie, że przeprowadzenie dowodów zgłoszonych przez pozwanego (w tym zeznań

powołanych przez niego świadków) nie mogłoby doprowadzić do uznania zasadności twierdzeń pozwanej z uwagi na odmienne twierdzenia powoda oraz poprzez nieuwzględnienie treści zeznań świadka S.;

2. naruszenie zasady bezpośredniego przeprowadzenia dowodów wynikającej z art. 235 k.p.c. poprzez uwzględnienie - dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie - zeznań świadka S. składanych w sprawie toczącej się bez udziału pozwanego;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, w tym art. 242 k.p.c. poprzez przyjęcie, że postępowanie dowodowe napotkało przeszkody o nieokreślonym czasie trwania i w związku z tym nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K.;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego, w tym art. 299 i 302 k.p.c. poprzez przesłuchanie tylko jednej ze stron;

5. naruszenie przepisu prawa procesowego, w tym art. 479¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. w tym w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że pozwany nie wykazał, że potrzeba powołania dowodów na poparcie twierdzeń i zarzutów przytoczonych w odpowiedzi na pozew wynikała już po złożeniu tej odpowiedzi.

Mając na względzie powyższe zarzuty, pozwana spółka wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości **alternatywnie**

2) na podstawie z art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie zaskarżonego wyroku w części objętej apelacją i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji celem przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie środków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego;

Nadto powódka wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych według norm przepisanych oraz na podstawie art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wniosła o zwolnienie pozwanego od kosztów sądowych w postaci wpisu od niniejszej apelacji.

W uzasadnieniu przedłożonej apelacji, spółka (...) rozwinęła argumentację w zakresie zasadności podniesionych zarzutów i konieczności zmiany wyroku w kierunku przez nią wskazanym.

W odpowiedzi na apelację, powodowa spółka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej na jej koszt oraz o zasądzenie na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił co następuje.

Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z zeznań świadka J. K. dokonany w drodze odezwy sądowej (k. 811-812).

Na podstawie zeznań powyższego świadka Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił następujący stan faktyczny: J. K. pełnił funkcję Prezesa (...) sp. z o.o. w K. w latach 2005 i 2006. W 2005r. J. K. ustalił z P. J., pełniącym funkcję Prezesa spółki (...), że towar będzie od tej chwili kupowany przez (...) sp. z o.o. a spółka (...) będzie odpowiadała za dystrybucję i logistykę.

W 2005r. zostało przeprowadzone badanie co do dostawy fileta mintaja z glazurą. W badanej próbie stwierdzono, że znajduje się tam 15% więcej glazury od zadeklarowanej ilości. Także masa netto ryby była nieprawidłowa. W przeprowadzonym badaniu uczestniczyli Z. Ł., B. K., którzy byli kupcami towaru sprzedawanego przez (...) sp. z o.o.

Zamówienia ze spółką (...) były uzgadniane w formie ustnej. Reklamacje były również składane ustnie. Tylko jedna reklamacja w 2005r. została załatwiona formalnie poprzez spisanie protokołu stwierdzonych wad towaru. Reklamacje były składane także za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Dowód: zeznania świadka J. K. (rozprawa z 28 października 2015r. k. 887-888).

W wyniku przekształcenia spółki (...) Spółka jawna w S. uchwałą wspólników podjętą w dniu 23 sierpnia 2013r. w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusz D. K. (Repertorium A nr (...)) powstała spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Dowód: KRS (...) na dzień 21 października 2013r. (k. 743-745)

W wyniku zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 stycznia 2014r. zawartej między spółką (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. jako zbywcą a spółką (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. jako nabywcą doszło do nabycia wszelkich praw zbywcy objętych sporem toczącym się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą VIII GC 55/06 a przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie pod sygnaturą I ACa 128/08.

Spółka (...) sp. z o.o. pismem z dnia 16 lipca 2015r. złożyła wniosek o wstąpienie do postępowania w miejsce spółki (...) sp. z o.o. na podstawie art. 192 pkt 3 k.p.c.. Spółka (...) sp. z o.o. wyraziła zgodę na wejście do postępowania w charakterze strony powodowej nabywcy praw objętych sporem tj. (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.. Sąd Apelacyjny w Szczecinie na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015r. stwierdził, że (...) sp. z o.o. w K. wstąpiła do niniejszego postępowania w miejsce dotychczasowego powoda w miejsce (...) sp. z o.o. w S..

Dowód: pismo (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. z 16.07.2015r. (k. 819);

umowa sprzedaży wierzytelności z 29 .01.2014r. (k. 824-826);

pismo (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. z 4.12.2015r. (k. 906);

skrótowy protokół z rozprawy z 16.12.2015r. (k. 920).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja strony pozwanej jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dokonał jego właściwej oceny prawnej, opartej na trafnie zastosowanych i zinterpretowanych przepisach. Jednakże słusznie strona pozwana zarzuciła, że Sąd niezasadnie odmówił przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka J. K.. Zgodnie z aktami niniejszej sprawy, Sąd po 27 czerwca 2006r. nie ponowił wezwania tego świadka, mimo że po otwarciu rozprawy na nowo w dniu 7 lipca 2006r. wezwał drugiego z zawnioskowanych świadków tj. S. S. (2), uchylił grzywnę wobec J. K. (k. 236) a w dniu 22 sierpnia 2006r. zamknął rozprawę. Na rozprawie w dniu 22 sierpnia 2006r. oprócz przesłuchania świadka S. S. (2) przesłuchano również w charakterze strony powodowej P. J. na okoliczność składania reklamacji co do dostaw objętych pozwem. W ocenie Sądu Apelacyjnego dowód z przesłuchania świadka J. K. jest o tyle istotny, że niniejszy świadek w czasie, którego dotyczyły fakturowane transakcje, pełnił funkcję prezesa zarządu pozwanej. Tym samym nie ma podstaw a priori do uznania, że dowód ten nie miałby znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie tylko z tego względu, że strona powodowa zaprzeczyła składaniu reklamacji przez pozwaną.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z zeznań świadka J. K., z których wynika, że współpraca pomiędzy spółką (...) a spółką (...) polegała w głównej mierze na dokonywaniu ustnych ustaleń między prezesami tychże spółek. Świadek J. K. wprost wskazał, że tylko raz się zdarzyło że reklamacja złożona przez pozwaną spółkę została załatwiona w sposób formalny poprzez sporządzenie protokołu z przeprowadzonej próby jakości. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z dokumentami załączonymi przez pozwaną spółkę do akt niniejszej sprawy wynika, że „protokół badania glazury” z 28 lipca 2005r. nie został podpisany przez P. J. będącego przedstawicielem spółki (...), pomimo wskazania go jako obecnego w czasie badania (k. 94). Podkreślić należy, że przedmiotowy protokół nie daje podstaw do ustalenia, że towar objęty fakturami był nieprawidłowej jakości, ponadto dokument ten został sporządzony bez udziału powódki, na małej próbce towaru. Według Sądu orzekającego w oparciu o dane przedstawione w tym dokumencie nie sposób ustalić, że przedstawione wyniki dotyczą całej partii zakupionego przez

pozwaną towaru w dniu 23 lipca 2005r. oraz, że stwierdzone nieprawidłowości powtarzały się przy innych dostawach. Na marginesie należy wskazać, że badania na dwóch próbach wykazały ilość glazury na poziomie 26,5-28% nie zaś około 40% jak twierdziła strona pozwana a nadto nie są znane warunki w jakich zostało przeprowadzone badanie.

Zauważyć należy, że samo twierdzenie przez świadka J. K., że reklamacje były składane ustnie bez przedstawienia przez stronę pozwaną choćby pośrednich dowodów wskazujących na okoliczność reklamowania dostarczanego przez spółkę (...) towaru jest niewystarczające do uznania tych twierdzeń za prawdziwe w kontekście zaprzeczenia temu twierdzeniu przez P. J., pełniącego ówczesnie funkcję prezesa spółki (...). Świadek J. K. w treści swoich zeznań wskazał, że reklamacje były składane także drogą mailową, jednak na tę okoliczność nie przedłożono żadnych dokumentów w postaci wydruku korespondencji a jedynie wskazano gdzie się znajdują. Nie ulega wątpliwości, że w zakresie wykazania faktu złożenia reklamacji na towar przyjęty przez pozwaną w dniu 23 lipca 2005r. ciężar udowodnienia spoczywał na stronie pozwanej w świetle art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Zawnioskowani w tym zakresie świadkowie, nie tylko zostali wskazani zbyt późno do czego Sąd Apelacyjny odniesie się w dalszych rozważaniach, ale również byli gospodarczo związani z pozwaną spółką, co miałyby przełożenie na ocenę ich wiarygodności. Wymaga wskazania, że strona pozwana w żaden sposób nie wyjaśniła ani na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego ani na etapie postępowania apelacyjnego przyczyny braku podpisu przedstawiciela powoda pomimo wskazania go jako osoby obecnej przy badaniu. Ponadto protokół z 28 lipca 2005r. nie stanowi potwierdzenia nieprawidłowości w dostarczonym towarze z uwagi na niepełne dane w nim zawarte. Prawidłowość powyższego protokołu podważa okoliczność, że badanie zostało przeprowadzone na 30 kg towarów, gdy dostawa obejmowała 3.000 kg a więc na 1% a sumarycznie próby miały wielkość nie przekraczającą 2,5kg. Ponadto strona pozwana nie wykazała, że zgodnie z art. 563 § 2 k.c. (Dz.U. z 1964r. Nr 16 poz. 93 ze zm.) jako kupujący zbadała dostarczone rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i zawiadomiła niezwłocznie sprzedawcę o dostrzeżonej wadzie. Podkreślić przy tym należy, że odstęp między otrzymaniem zakupionego towaru, a datą badania wynosił 5 dni.

W konsekwencji pomimo zasadności zarzutu odnośnie nieprzesłuchania świadka J. K., treść jego zeznań nie mogły doprowadzić do uznania za zasadne twierdzeń podnoszonych przez stronę pozwaną.

Ponadto również pozostałe zarzuty z apelacji dotyczące postępowania dowodowego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie stanowią podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku.

W przedmiocie nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony pozwanej wskazać należy, że nie został przeprowadzony dlatego, że A. S. nie stawiał się na rozprawie 22 sierpnia 2006 roku ani nie nadesłał usprawiedliwienia. Zgodnie z pismem sądowym z dnia 11 lipca 2006r. stanowiącym wezwanie na rozprawę w dniu 8 sierpnia 2006r. (zmieniona na dzień 22.08.2006r.), A. S. został wezwany do stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań w sprawie. Świadek został pouczone, że niemożność stawiennictwa z powodu choroby powinna zostać potwierdzona przez lekarza sądowego (k. 202). Ponadto w wezwaniu na rozprawę w dniu 22 sierpnia 2006r. wskazano, że rygory podane w wezwaniu na rozprawę w dniu 8 sierpnia 2006r. są obowiązującej (k. 211), które to wezwanie zostało mu doręczone w dniu 7 sierpnia 2006r. (k. 219). Natomiast A. S. nie stawiał się na rozprawę w dniu 22 sierpnia 2006r. pomimo prawidłowego zawiadomienia go w tym zakresie jak również nie przedłożył usprawiedliwienia swojej nieobecności. Za takowe nie można uznać zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia Prezesa pozwanej spółki załączonego do apelacji (k. 270).

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej Sąd pierwszej instancji odnotował nieobecność strony pozwanej na posiedzeniu w dniu 23 maja 2006r. (k. 134) jak również zgodnie z powyższymi ustaleniami, A. S. został wezwany na rozprawę celem przesłuchania go w charakterze strony. Pomimo rygoru pominięcia dowodu z przesłuchania strony, A. S. nie usprawiedliwił swojej nieobecności na rozprawie w dniu 22 sierpnia 2006r. Na marginesie należy wskazać, że mając na względzie swoje zdrowie świadek mógł także zaproponować przesłuchanie go w miejscu zamieszkania biorąc pod uwagę treść pisma z 11 sierpnia 2006r., które zostało sporządzone już po otrzymaniu wezwania na rozprawę zaplanowaną na dzień 22 sierpnia 2006r. Tym samym błędne jest twierdzenie strony apelującej, że Sąd pierwszej instancji nie miał zamiaru dopuścić do zeznań strony pozwanej zgodnie z art. 299 k.p.c. Świadczy również o tym treść postanowienia wydanego na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2006r. o zamiarze przeprowadzenia dowodu z

przesłuchania stron z zastrzeżeniem, że osobę do przesłuchania za stronę pozwaną miał wskazać jej pełnomocnik i spowodować stawiennictwo tej osoby na rozprawie w dniu 23 maja 2006r. (k. 102-103). Pełnomocnik pozwanej wskazał jedynie osobę, która mogłaby występować w imieniu pozwanej spółki (k. 82).

Zgodnie z art. 302 § 1 k.p.c. gdy z przyczyn natury faktycznej lub prawnej przesłuchać można co do okoliczności spornych jedną tylko stronę, sąd oceni, czy mimo to należy przesłuchać tę stronę, czy też dowód ten pominąć w zupełności. Sąd postąpił tak samo, gdy druga strona lub niektórzy ze współuczestników nie stawili się na przesłuchanie stron lub odmówili zeznań. Przyjmuje się, że przyczyną przesłuchania tylko jednej strony może być zarówno sytuacja osobista samej strony (np. ciężka długotrwała choroba), jak i kwestie obiektywne wskazujące na niecelowość przesłuchania strony, która nie może mieć żadnej wiedzy o faktach mających stanowić przedmiot dowodu. (M. Sieńko; Komentarz do art. 302 k.p.c., LexisNexis 2013; T. Zembrzusi, Komentarz do art. 302 k.p.c. [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366., Lex 2013). Wskazać bowiem należy, że z okoliczności podnoszonych przez strony, w szczególności z twierdzeń pozwanej, nie wynika, aby obecny prezes pozwanej był świadkiem realizacji umów stron, w tym składania reklamacji przez pozwaną i uzgodnień stron w tym zakresie. W okresie spornych transakcji Prezesem pozwanej spółki był świadek J. K., który ostatecznie został przesłuchany w niniejszej sprawie, jednakże jego zeznania były niewystraszające do przyjęcia, że reklamacje były składane a nadto że reklamacja której dotyczył protokół z 28 lipca 2005r. została złożona w trybie art. 563 § 2 k.c.. W konsekwencji nieprzesłuchanie A. S. w charakterze strony pozwanej nie stanowiło naruszenia art. 299 k.p.c. – zaistniała bowiem przesłanka z art. 302 k.p.c. uzasadniająca przesłuchanie tylko jednej ze stron niniejszego postępowania. Tym samym należy stwierdzić, że zasadnie Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadka A. S. w charakterze strony pozwanej.

W odniesieniu do zeznań świadka S. S. (2) to zarzut naruszenia zasady bezpośredniości był chybiony z tego względu, że świadek ten złożył zeznania przed sądem orzekającym na rozprawie w dniu 22 sierpnia 2006r., a jedynie dodatkowo sąd dopuścił również dowód w postaci protokołu zawierającego zeznania tego świadka w innej sprawie. Podkreślić w tym miejscu należy, że argumentacja strony pozwanej w tym zakresie była wewnętrznie sprzeczna. Sprzeczność polegała na jednoczesnym twierdzeniu przez stronę pozwaną, że świadek S. S. (2) w ogóle nie zeznawał w niniejszej sprawie przy jednoczesnym podniesieniu, że przeprowadzony dowód z jego zeznań obejmował jedynie część tezy dowodowej zaproponowanej przez apelującą spółkę w treści odpowiedzi na pozew (k. 81-82). Świadek S. S. (2) zeznawał na okoliczność zawartości glazury w dostawach rybach od powódki niezgodnych z umowną ilością oraz jeśli takie sytuacje występowały to czy były reklamowane, ponieważ świadczył usługi z zakresu pakowania i glazurowania na rzecz pozwanej (k. 231-232). Wprost wskazał, że nie posiada wiedzy w zakresie czy sporządzane protokoły z oceny ilości glazury były przekazywane spółce (...), poza tym że nie brała udziału w ich sporządzaniu, jak również nie wiedział czy wskazana spółka była o tym fakcie informowana ani czy była wzywana do obniżenia ceny. Tym samym w ocenie tutejszego Sądu świadek nie udzieliłby także informacji w zakresie rozliczeń finansowych między stronami, w tym okoliczności wstrzymania płatności przez pozwaną. Na podstawie analizy porównawczej zeznań świadka S. S. (2) Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że treść zeznań złożonych w sprawie VIII GC 52/06 nie miała znaczącego wpływu na ustalony stan faktyczny biorąc pod uwagę ostatecznie ustalony stan faktyczny w niniejszej sprawie, ponieważ Sąd Okręgowy nie powołał się na treść zeznań świadka w powyższej sprawie. Natomiast na marginesie należy zauważyć, że zeznania powyższego świadka mają co najwyżej charakter pomocniczy w zakresie stwierdzenia jak wyglądała procedura sprawdzania ilości glazury w badanym towarze.

W konsekwencji zarzut apelującej, że Sąd Okręgowy dopuścił się przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów nie znalazł uzasadnienia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Podkreślenia wymaga fakt, że do przyjęcia trafności zarzutu niezbędne jest wskazanie przyczyn braku wiarygodności oceny sądu, a podniesione w tym zakresie argumenty winny wskazywać na brak związku między przyjętymi wnioskami a zebrany materiał dowodowy. Jeżeli jednak ze zgromadzonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski, które są poprawne z punktu widzenia logiki i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Sąd I. instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, rolą zaś sądu odwoławczego jest jedynie kontrola, czy granice swobodnej oceny dowodów nie zostały przekroczone.

Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do podważenia oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie przed sądem pierwszoinstancyjnym.

Na marginesie wymaga zaznaczenia, że podnoszona przez apelującego okoliczność nieprawidłowości stwierdzonych w zakupionym towarze nie przesądza o tym, że stronie pozwanej w dalszym ciągu przysługują uprawnienia uregulowane w art. 563 § 2 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem przy sprzedaży między przedsiębiorcami, utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Skoro od chwili odebrania rzeczy przez kupującego zaczynają swój bieg terminy do zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, to na stronie kupującej ciążył obowiązek wykazania, że w sposób niezwłoczny zawiadomiła sprzedawcę o dostrzeżonej wadzie. Tym samym analiza czy towar oferowany przez powodową spółkę spełniał wymagania w zakresie ilości glazury nie miały znaczenia biorąc pod uwagę, że strona pozwana nie udowodniła, że składała reklamację na nieprawidłowości w jakości zakupionych towarów w sposób niezwłoczny. W sytuacji niezachowania wskazanego terminu, strona kupująca traci uprawnienia z tytułu rękojmi jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Pozwana spółka bowiem nie wykazała samego faktu składania reklamacji, co było niezbędne dla wykazania, że w dalszym ciągu przysługują jej uprawnienia z rękojmi a w konsekwencji uzasadniony byłby jej zarzut potrącenia kwoty 30.000 złotych.

W przedmiocie naruszenia art. 479¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c., Sąd Apelacyjny stwierdza, że nowe twierdzenia i wnioski dowodowe zawarte w piśmie z dnia 11 sierpnia 2006r. były spóźnione. Należy podkreślić, że przedmiotowa sprawa została wszczęta w dniu 14 marca 2006r. tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), zatem jest sprawą gospodarczą i podlegała rozpoznaniu w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Bezsprzeczne jest także okoliczność, że w niniejszym postępowaniu znajdują zastosowanie przepisy art. 479¹² oraz 479¹⁴ k.p.c. w brzmieniu przed zmianą obowiązującą od 20 marca 2007r.. Tym samym potrzeba przeprowadzenia w sprawie gospodarczej dowodów nieprzedstawionych w odpowiedzi na pozew powinna na gruncie art. 479¹² k.p.c. wynikać z wyjątkowych okoliczności, które sprawiły, że w celu wykazania braku zasadności powództwa nie można było, zachowując rozsądek, wymagać od pozwanego zgłoszenia określonych dowodów już w odpowiedzi na pozew, przy czym sąd dopuszczający takie dowody winien wykazać przyczyny swojej decyzji (por. odpowiednio wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2006 r. IV CSK 182/05, Mon. Praw. 2006, nr 9, s. 457; wyrok z dnia 15 listopada 2006 r. V CSK 243/06, Lex nr 358789; wyrok SN z dnia 8 lutego 2007 r. I CSK 435/06, Mon. Pr. 2007, nr 5, s. 228).

Skoro pozwana od początku wskazywała, że reklamacje i ustalenia w kwestii obniżenia ceny były dokonywane w formie ustnej, to powinna już w odpowiedzi na pozew powołać wszystkie dowody na poparcie przedstawionej tezy, zwłaszcza w sytuacji gdy była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego (k. 82, 83). Nadto okoliczność, że wykształcona współpraca miała charakter ustny w żaden sposób nie zwalnia strony pozwanej ze staranności w prowadzeniu swoich spraw. W doktrynie jak i w orzecznictwie powszechnie się przyjmuje, że od profesjonalnych uczestników obrotu, a takimi niewątpliwie są spółki prawa handlowego, należy oczekiwać większej staranności w sposobie prowadzenia działalności gospodarczej, a więc w szczególności spółki powinny swoje uzgodnienia dokonywać w formie pisemnej dla uniknięcia ewentualnych wątpliwości co do intencji umawiających się stron. Tym samym okoliczność, że reklamacje były składane ustnie obciąża stronę pozwaną, która powinna w sposób obiektywny udowodnić, że taka była praktyka pomiędzy obydwoma przedsiębiorcami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego strona pozwana w żaden sposób nie uprawdopodobniła, że w czasie wyznaczonym na udzielenie odpowiedzi na pozew nie mogła ustosunkować się do twierdzeń spółki (...), przedstawić własnego stanowiska i ewentualnie złożyć wnioski dowodowe – w szczególności w zakresie czy faktury dotyczące zakupu towaru od spółki (...) przez pozwaną zostały faktycznie zrealizowane. Okoliczność zbyt małej ilości czasu na ustosunkowanie się do pozwu nie była podnoszona na wcześniejszym etapie postępowania. Nadto w istocie strona pozwana zmieniła swoje stanowisko w piśmie z dnia 11 sierpnia 2006r.. Zgodnie bowiem z odpowiedzią na pozew, faktury wymienione na karcie 81 dotyczyły towaru odebranego przez spółkę (...), który był w jej ocenie wadliwy z uwagi na zbyt dużą

ilość glazury. Natomiast w treści pisma z 11 sierpnia 2006r. strona apelująca wskazała, że istnieje wątpliwość co do faktu otrzymania towarów wyszczególnionych w fakturach wskazanych na karcie 222, a pokrywających się z tymi wskazanymi na karcie 81. Nadto pozwana w istocie w treści odpowiedzi na pozew przyznała, że towar ujęty w fakturach załączonych do pozwu odebrała skoro podniosła zarzut potrącenia z uwagi na niską jakość i tym samym przyznała, że faktyczny dokonała ich odbioru.

Odnośnie powołania świadków na okoliczność obecności przedstawiciela powoda – P. J. – w trakcie badania przeprowadzonego w dniu 28 lipca 2005r., w ocenie Sądu Odwoławczego pozwana mogła to uczynić w treści odpowiedzi na pozew, mając na względzie treść tegoż dokumentu. Sama bowiem okoliczność wskazania, że P. J. miał uczestniczyć w przedmiotowym badaniu nie stanowi dowodu w tym zakresie biorąc pod uwagę brak jego podpisu na tym dokumencie i stosownej adnotacji o przyczynie braku tego podpisu. W ocenie Sądu orzekającego w sposób obiektywny nie jest możliwe stwierdzenie czy przedstawiciel powoda był przy badaniu czy nie. Od pozwanej spółki jako profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego należałoby oczekiwać, że na etapie składania odpowiedzi na pozew przedstawi wszystkie dowody uzasadniające, że wówczas doszło do złożenia reklamacji na daną partię zakupionego towaru.

Ponadto jak wynika to z dowodów wydania, towar sprzedawany przez spółkę (...) był wydawany spółce (...) nie zaś jej dostarczany. Tym samym od chwili odebrania rzeczy przez kupującego rozpoczynał się bieg terminu do zawiadomienia sprzedawcy o wadzie. Skoro towar został odebrany w dniu 22 lipca 2005r. (k. 53) to na stronie kupującej ciążył obowiązek wykazania, że w sposób niezwłoczny zawiadomiła sprzedawcę o dostrzeżonej wadzie. Natomiast badanie pod kątem zawartości glazury zostało przeprowadzone dopiero w dniu 28 lipca 2005r. Na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania, że zbadała towar w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i zawiadomiła niezwłocznie o tym spółkę (...) jako sprzedawcę, czemu nie sprostała.

W ocenie Sądu Apelacyjnego strona pozwana miała możliwość i powinna przedstawić dowody wskazane w piśmie z dnia 11 sierpnia 2006r. już w odpowiedzi na pozew i odpowiednio podbudować swoje twierdzenia nie ograniczając się w tym względzie do ich wyartykułowania. Wskazane w piśmie z dnia 11 sierpnia 2006r. fakty, dowody były pozwanej znane na dzień sporządzenia odpowiedzi na pozew. Na marginesie wskazać należy, że przedmiotowe pismo zostało złożone po prawie 4 miesiącach od złożenia odpowiedzi na pozew.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwana nie wykazała, żeby potrzeba powołania dowodów powstała później. W związku z tym - niezależnie od krytycznej oceny przesadnego rygoryzmu procesowego założonego przez ustawodawcę, którego przejawem był art. 479¹² § 1 k.p.c. - za chybione trzeba uznać zarzuty skarżącej naruszenia tego przepisu przez pominięcie wniosków dowodowych strony powodowej, jako spóźnionych, gdyż rzeczywiście zostały one zgłoszone po upływie przewidzianego w nim terminu prekluzyjnego.

W oparciu o powyższe rozważania należało przyjąć, że apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. o czym orzeczono w sentencji.

SSA R. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna SSA E. Buczkowska-Żuk